

KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Listopada. — Rok 1841.
Piątek.

N^o 295.

Jutro, S. Leonard.
Ostatnia Kwadra.

Ogłoszono Postanowienie N. PANA wydane 27go Lipca r. b. »W skutek prośby Konstancji z Sławianowskich *Blumer*, Wdowy po Jenerale Brygady h. Wojsk Polskich, o nadanie jej i synowi jej Janowi szlachectwa dziedzicznego, w NASZEM Królestwie Polskiem; Biorąc na uwagę długoletnią, gorliwą i wierną służbę Jenerała Brygady Ignacego *Blumera*, ubitego przez powstańców w d. 17 (29) Listop. 1830 r., a nemniej i okoliczność, że tenże był odobionym orderem S. Anny Iszej klasy; Postanowiliśmy, stosownie do ustępu 3go, art: 2go, oraz do art: 7go Prawa o Szlachectwie, nadając, jako też pomienionej Konstancji z Sławianowskich *Blumer*, dziedziczne szlachectwo NASZEGO Król: Pols: niniejszem Nadaliśmy, mieć oraz chcąc, aby prawa i przywileje takiegoż dziedzicznego szlachectwa, do jej syna Jana *Blumer* rozciągnięte były.»
— Niedługo pierwsze mieszkawie letnie Króla JANA KAZIMIERZA, Pawilon po lewej stronie pałacu *Kazimierzowskiego*, w ciągu teraźniejszego lata powiększony i upiękniiony (według planu i pod kierunkiem Jlnego Budowniczego *Coraczi* (Koracy), zamieszkuje teraz JW. Jenerał *Okunew* Kurator Okręgu Nauk: Warz. Pokoje apartamentu gustownie i ozdobnie urządzone, były wczoraj wieczorem napełnione znakomitemi Osobami płci obiej. JO. Xiążę Warszawski raczył znajdować się na tym wieczorze, a uprzejmość Szanownego Gospodarza i Jego Małżonki, pomnożyła przyjemność tego nader świątecznego wieczoru rozpoczynającego zabawy jesienne w znakomitych domach Warszawy.
— Komisja Rząd: Sprawiedli: zatwierdziła protokół złożonego examinu, naurzędy Sądowe wyższe, do klas: 2ej należące, w Komisji Examinacyjnej Gub: Kalis: przez Ign: *Sławińskiego*, Ant: *Ruszkowskiego*, Aplikantów sądo:, i przez Leop: *Szczubkę*, obrońcę sądowego; zaś w Komisji Examinac: Gub: Mazowiec: przez Kaz: *Leopolda*, Józ: *Mawiewskiego*, Alex: *Kruszewskiego* i Fr: *Glewińskiego*, Aplikantów sąd:; w skutku którego przyznany im

został stopień zdolności do sprawowania powyższych urzędów z przyzwoitym dla kraju pożytkiem.
— Lat 88 przeżywszy *Panna Karolina Bersz*, dawniej Guwernantka, a od kilku lat umieszczona w Szpitalu Miejskim Starców, w tych dniach przeniosła się do wieczności. Zwłoki jej pochowano onegdaj w wigiliję jej Imienia. — Jutro w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10tej z rana, odbywać się będą Exekwje za duszę ś. p. Marcellego *Sobockiego* Prezesa Trybunału Gub: Kaliskiej, na które osierocona Żona wraz z Dziećmi zaprasza Familjã i Przyjaciół zmarłego. — Jutro w Kościele XX. *Bernardyńów* o godzinie 10tej z rana odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Ignacego *Werowskiego*, na które pozostałe Córki zapraszają Przyjaciół i Znaiomych. — Stroskany Mąż wraz z dziećmi i familją, po zgonie ś. p. Karoli: z *Lentów Kalinowskiej*, zmarłej dnia we orajszego, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację jej zwłok z Kaplicy OO. *Reformatów* jutro o god: 4ej z połud:, na Smetarz Powązkowski. — Wpłynęło przy pomniku z Xiążąt *Radziwiłłów Hrabiny Krasieńskiej* zł. 4 gr. 23. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszedł 8my poszyt dzieła *Życie Marszałków francuzkich z czasów Napoleona*, z rycinami na stali rytem przez najpierwszych Artystów francuzkich, podług oryginalnych obrazów z galerji *Wersalskiej*. Poszyt ten zawiera życie Marszałków: *Lauriston* (dokończ:), *Molitor*, *Maison*, *Gérard*, *Clausel*, *Mouton*, *Growchy*, z rycinami wystawiającemi tych sławnych ludzi w całych figurach i wielkich mundurach. Księgarnia *Merzbacha* wywiązawszy się z pierwsiotkowego swojego zobowiązania, w miłym przyjęciu tego dzieła znalazła dla siebie pobudkę do jego uzupełnienia. Postanowiła w dalszym ciągu w 3ch poszytach podobnychże co do formy i osnowy, ogłosić życie niektórych, wpływem swoim znakomitych dyplomatów i tych Jenerałów, którzy acz buławą

Marszałkowską nie byli zaszczytzeni, przecież równie odwagą i talentami iak zaufaniem Cesarza zalecali się. Ma nadzieję Księgarnia iż poszyty dopętniające dzieła z upodobaniem przyjęte zostaną; miścić się w nich będą między innymi życia: *Klebera, Żunota, Diuroka, Moro, Tollejranda* i t. d. Poszyty wspomniane wychodzić będą iak dotąd, regularnie co miesiąc; w Iszym z nich dołączona będzie rycina *Xięcia Eugeniusza Beauharnais*, którą udała się Księgarni uzyskać; wszystkich zaś rycin nowych będzie 12, formatu i wykończenia iak iuz wydanych. Na końcu dzieła umieszczony będzie *Spis rzeczy* wszystkich 11stu poszytów. *Prenumerata* na 3 dodatkowe poszyty zł. 12; na całe dzieło składające się 11tu poszy: (z których 8 iuz wyszły) zł. 44. — Najnowszy *Walc Lannera* p.t. »Zorza wieczorna» (Abendsterne) na fortepjan i różne instrumenty rozłożony, nadszedł przez pocztę do Składu muzycznego *G. Semewalda*. Księgarnia tegoż odebrała także *Almanach de Gotha* na rok 1842. — W numerze 43m *Ziemiannina Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, między innymi znajduje się: Powołanie, wychowanie i wykształcenie rolnika. O prawie różnych gatunków tytoniu. Jak to ma rolnik postępować, by bez mierzwy i orki obfite zbierał plony. Maszyna do bicia rosoś. — Osoby mające zamiar pobierać *lekcje tańca*, zgłosić się zechcą do domu narożnego przy ulicy Podwał No 505, na 2 piętro od frontu. *Antonina Brandt*, Nauczycielka w Szkole Baletu. — W ciągnięciu 4tej klas: 58mej Loterji wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły iak następuje: Złp. 30,000, czyli Główna wygrana w tej klasie padła na Nr 9793, los całkowity wzięty w Kantarze Głównym. Złp. 10,000, na Nr 25,805 u Folauda w Warszawie. Złp. 5000, na Nr 13,995 u Rosenbluma w Alexocie. Po zł. 2500 na Nra: 3118 u Werthejma, i 16,047 u Folauda. Po złp. 1000 na Nra: 12,774 u Aptego, 20,998 u tegoż, 21,543 u Dawidsohna, 21,610 w Kano; Głóć, 22,894 tamże. — Wczoraj w Wiel. Teatrze przywołani, po tańcach 1go aktu *Konia spiżowego*, JPanna *Wendt* 2kroć, po tańcach 3go aktu JPanna *Trawna* i *Zdanowicz*, po ukończeniu JPanna *Paul: Riwołli* i JP. *Dobrski*.

W *Krakowie* w tych dniach w tamedycznym Teatrze okazywał swój nadzwyczajny talent 16to-letni Wirtuoz *Henryk Spira*, grałcy na słowianej harmonice, iak ów sławny *Guzikow*. Towarzystwo sceniczne *Krakowskie* wróciło do tego miasta i rozpoczęło kurs zimowy, przedstawiający widowiska.

Anglja. — Co chwila spodziewają się potogu *Królowej*, z tej przyczyny Ministrowie i inni znakomici urzędnicy nie opuszczają *Londynu*. — W tych dniach oczekiwany iest z *Ameryki* wyrok w processie *Mak Leoda*. *Dzienniki* ang: cieszą się jednak nadzieją, iż Lud *amerykański* zachowa spokójność w razie uwolnienia więźnia. — Od 25ciu lat nie było takiej czynności w portach woiennych iak teraz. Zagrożone stosunki z *Chinami* i *Stanami Zjed:* wymagają uzbrojenia około 30 okrętów, zewszec stron ściągają ochotników dla marynarki. — Podług mniemania gazety *Czas*, wojna ze *Stanami Zjed:* iest nieochybną. — Lord *Lindhurst* chce na Nowy Rok złożyć urząd *Wielkiego Strażnika pieczęci*. — Z *Plimutu* wysłane będą posiłki do *Chin*. — Uwienienie *Mak Leoda* pierwszego oficera marynarki angielskiej, który iest przedmiotem dzisiejszej tak ważnej sprawy, mogącej nawet spowodować wojnę, nastąpiło w skutek oskarżenia że spalił okręt *Stanów Zjednoczonych*, a nawet zabił *Officera* *amerykańskiego*, czemu *Mak Leod* zaprzecza.

Ameryka. — Nowy gabinet *Stanów Zjed:* składa się z osób następujących: *P. Daniel Webster* Sekretarzem stanu, *Walter Forward* Sekretarzem skarbu, *Upsuhr* Sekr: marynarki, *Jan Spencer* Sekr: wojny, *Hugh Legare* Prokuratorem ieneralnym, a *P. Wikhlisse* ieneralnym Pocztministrem. — Na granicy *Kanadyjskiej* zamysłają wtargnąć aż do *Montrealu* i oswobodzić *amerykańskiego* ohywatela *Grogan*. — *Królewicz Xzê Joinville* (Zuëwil) zamysła zwiędzić całe Stany Zjednoczone.

Francja. — *Monitor algierski* donosi szczegóły następujące: 22go i 23go z. m. wyruszyły 2 oddziały z *Mostaganem*, jeden pod dowództwem *Jenerała Lamoriciera* (Lamorysjer) stanowią eskortę znacznego transportu do *Maskary*; drugi pod dowództwem *Gubernatora ieneralnego* wspie-

rał Beia, któremu wiele pokoleń przyrzekło poddać się i wyjść na spotkanie Francuzów do *Miny*. Obecność regularnych wojsk *Ahdel Kadera* przeszkadzała ich zamiarowi. Arabowie uciekli na widok Francuzów i nie przystali nawet parlamentarza. Po 3-dniowem czekaniu, Gubernator postanowił przedsięwziąć kroki zaczepne; przeprawiwszy się przez rzekę *Ming*, po całonocnym pochodzie dobiegł kilkanaście pokoleń w lasach gór *Sidi Jahia*. Po dość żywej utarczce w której 2gi pułk strzelców afrykańskich, Zuawy, Spahowie i Mekalisy wiele okazali energii, około 200 Arabów legło trupem; prócz tego zabrano im 329 ieńców i 2000 sztuk bydła. Jeźdźcy *Measzarów* pierwszy raz w tym dniu walczyli w szeregach Francuzów. Oddział Gubernatora będąc na drodze wstrzymanym przez transportowanie łupów, musiał wrócić do *Mostagan*, z kąd Generał *Lamorysjer* właśnie zmierzał do *Maskary*. To miasto teraz dostatecznie jest zaopatrzone w żywność, a Dowódca załogi Podpułkownik *Ger* zdołał nawet w okolicy zjednać uległość dla władzy francuz. — 26go z. m. głosowano na giełdzie parzyckiej o uwolnieniu *Mak Leoda*.

Hiszpanja. — *Odonel*, *Piquero*, *Jauregui* (*Żoregui*), *Urbistondo* i *Iriarte* przeszli do Francji w 1200 żołnierzy lub wieśniaków, i 400 Oficerów. Reient spodziewany jest w *Irunie*. 4ry bataljony przybyły już do tego miasta. — *Xżna Witorji* tylko przez dzień jeden bawiła w *Gibrallarze*, z kąd odpłynęła nie wiadomo czy do *Walencji* czy do Francji południowej; zamysłała zwiedzić *Kadyx*, lecz obawa przed zamieszkami w tem mieście, wstrzymała ją na drodze. — Margrabia *Saldanha* udał się z *Lisbony* do *Madrytu* dla powinszowania Reientowi, z powodu usmierzienia niespokojności.

Niemcy. — 23go z. m. Król *Wirtembergski* zagał sejm suwego Królestwa.

Rozmaitości. — 6go z. m. morze w łagunach *weneckich* nagle tak wzbierało, iż na placu Sgo MARKA żeglowano gondolami. Niebo rozjaśniło się później, a po południu morze uwolniło ze swoich niebezpiecznych uściśnień swoją obłębienicę

Wenecja. — Właściciel magazynu strojów w *Londonie*, zakładał także drugi magazyn; wchodził do niego Jegoomość, który chciał z nim pomówić względem przyjęcia swojej córki do tegoż magazynu. Właściciel w tejże chwili oczekiwał właśnie handlarza koni, który miał mu dostawić klaczą zamówioną. Z tej przyczyny wchodzącego zapytał: »Jle ona ma lat?« »Zeszłego Maja skończyła rok 16ty.« »Oh! to ona za stara, i podobno do ciężkiej pracy nie będzie zdana; czy ona spokojna?« »Zupełnie, nigdy łagodniejszej istoty nie widziałem.« »Czy ona już dawno w mieście?« »Przed tygodniem przybyła z *Grimstead*.« »Czy miała dobrą szkołę?« »*P. Thelwell* udzielał jej lekcji.« »Czy ona dobra w biegu?« »Nie rozumiem cię Panie.« »No nie ma co mówić; jeśli tylko twe żądania nie będą przesadzone, to ugodziemy się łatwo.« »Zostawiam to zupełnie woli pańskiej; ona jest na dole, możesz ją sprowadzić na górę?« »Sprowadzić ją do mnie, zawołał Magazynier z uśmiechem, nie warto fatygi, oddaj ją Pan mojemu służącemu, niech ją umieści w stajni.« W stajni! zawołał obcy z coraz wznoszącym zdziwieniem.« »Nie inaczej Panie, w stajni. Powiadasz, że jest łagodną, spodziewam się też że jest zdrową. Jutro odbęde spacer, i chcę wystąpić na jej grzbiecie.« »Na jej grzbiecie! na grzbiecie mojej córki! czy Pan chcesz mnie obrazić?« »Proszę wybaczyć, wszak Pan przybywasz ze stadniny w *Kumberland*?« »Nie; przybywam z *Grimstead*.« »Z klaczą?« »Nie; z córką.« »Uchowaj Boże! Byłem w błędnie nysłuchanym; proszę po tysiąc razy o wybaczenie; przynajmniej dobrze że nikt nie był obecnym naszej rozmowie.« — W teatrze krotokwilek w *Paryżu* bardzo dobrze teraz jest przyjmowane dziełko pod tytułem: »Porwanie Sabinek.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Radziwiłł Zygmunt i Alexander Książęta z Gubernji Wołyńskiej; Albertow Gubernator Cywil; Gub: Lubel: z Lublina; Hr. Kassyni Konsul, z Wiednia; Głazenap Jenner z Siedlec; Sobolewski Woj: Radca To: Kred: z Białyehłot; Kruszewski Stan: Adjunkt Obwo: z Przasnysza; Tański Jan Obywa: z Rębkowa; Krasinski Karol Hra: z Okuniewa; Babski Anto: Dzie: z Jaworka; Dorożenki Igu: Dzie: z Gub: Podolskiej; Komirowski Lud:

Dzie: z Budziszyna; Prędowski Lud: Dzie: z Mirowa; Szamota Hip: Dzie: z Domaniewicz; Trzciniński Igo: Dzie: z Jedlanki; Zawisza Aug: Oby: z Soboty.

DONIESIENIA

Przy nadchodzącym terminie wypłaty czynszu Emfiteutycznego, zawiadamiam JPP. Czyszowników posiadających grunty emfiteutyczne w dobrach Czyste i Wielka Wola, ażeby czynsz przynależny w terminie od 11 Listopada 1841 r., do 30 t. m. i r. złożyć zechcieli na ręce niżej podpisanego mieszkającego w wyżej rzeczonych dobrach, opatrzywszy się zarazem w kwity udowodniające opłatę z lat przeszłych; w przeciwnym bowiem razie po upływie terminem oznaczonego czasu, sami sobie winę przypiszą, iż środkami ekzekucyjnymi zagnani zostaną. Nadmieniam przytem, iż chcący wejść w prawne posiadanie podobnychże grunty, winni się zgłosić do dworu Czyste, dla powzięcia informacji w dalszem postępowaniu. *Jan Biernacki.*

Do Składu Wyrobów wefniam, ch z Fabryki Huberta *Neuville* z Wilunia, przy ulicy Senatorskiej pod N° 477 położonego, przybyły są dane **PELERYNY** z kałmuku Angora. Ponieważ wiele Osób o takowe poprzednio się zapytywały; przeto pośpieszamy donieść o przybyciu tego nowego u nas wyrobu.

FUTRO Niedźwiadki, mało używane, sukrem granatowem w formie płaszcza kryte, jest do sprzedania w Kantorze Informacyjnym, wprost Karmelitów, za pomierną cenę.

Potrzebnym jest **LOKAL** dla Osoby bezżennej, na miesiąc 4, składający się z 3ch lub 4ch Pokoi, przy jednej z ulic principalnych Warszawy, jeżeli można z meblami, stajnią, i wozownią; mający takowy do wynajęcia, zechce się zgłosić do Kantoru fabryki Braci *Ewans* przy ulicy Sto Jerskiej pod Nr 1766, gdzie dalszą informacją powziąć może.

MŁODZIENIEC mający zamiar udać się do Żyto-mierza, życzy się zabrać na koszt wspólny. Osoba interesowana raczy swój adres zostawić w Składzie Nut muzycznych *Spießa* przy ulicy Senatorskiej.

Potrzebna jest **PANNA**, uzdatniona do roboty Stroiów Damskich, któraby mogła zastąpić Pannę *Starszą* w jednym z znacześniejszych Magazynów tutejszych; wiadomość w Sklepie *P. Pawlik*, przy ulicy Miodowej, Nr 492.

KSIĄZKA Legitymacyjna *Frydrycha Szer*, zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Kan: Kom: Cyr: Igo.

Ktoby wiedział o mieszkaniu *Włodzimierza* czyli *Władysława Pągowskiego*, który pracował przed 3ma

miesiącami u *W. Koźmińskiego* Administratora Propinacji na ulicy *Grzybowskiej*; upraszam najuprzejmiej o zawiadomienie mnie pod Nr 2857 przy ulicy *Tamka*, lub na Poczcie żkąd pieniądze odbierają. *Dzierżanowski K.*



OGIER młody, kary, bez żadnej wady, rasy prawdziwej arabskiej, zdalny pod wierzch, jako też i do pośledycznej jazdy w **DOROŻKĘ**, jest do sprzedania przy uli: *Aleja* Nr 1724, dom *Bulikiewicza*. Tamże kupić można **POJAZD** na urząd robiony, wcale jeszcze nieużywany, jednego z najpierwszych **Majstrów warszawskich**; obu przedmiotów, z przyczyny wjazdu, cena jest zniżona.

KANTOR

INFORMACYJNO-SADOWO ADMINISTRACYJNY,

przy ulicy *Trębackiej* pod Nrem 638.

OSOBA płci żeńskiej około lat 30 mająca, uzdolniona do zarządu Domem, dobrego i moralnego prowadzenia, na wezwanie przyjmie podobny obowiązek. *Aloizy Jan de Mogita Stankiewicz.*

Z **Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.**

KOCZ z fordeklem lubo używany, w dobrym stanie i mocno zbudowany, za pomierną cenę, jest do sprzedania. Jak niemniej **Futrem Niedźwiedziem** podobity **PŁASZCZ** granatowy, mało używany; **Bliższa** wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w połud: ciepła 6.

TEATR WIELKI. Jutro 70 raz *Talizman niewiedzialności.* Przedostatnie **Widowisko Akrobacyjne P. Cotte**, i szty raz **Pantomima Korsarze** czyli *Behatarka Meksykańska.*

Dziś wieczorem w **Kawiarni** w domu *Szamb: Nowakowskiego* przy ulicy *Długiej*, na pierwszym piątrze, *Panny Szerber* grać i śpiewać będą od godz: 6tej; wejście niedochodzące bramy na prawą rękę.

Dziś w nowo założonej **Kawiarni** przy ulicy *Długiej* pod Nr 543, w domu *W. Ostrowskiego* (dawniej *Erlerta*) *Panny Szyfner* grać i śpiewać będą; gdzie dostać można wszelkich Napoiów przy rychłej usłudze.

Dziś w **Kawiarni** w **Gmachu Teatralnym**, od ulicy *Wierzbowej*, wprost *Niecałej*, *Famija Czupa* grać będzie.

Dziś w **Kawiarni** pod Nr 600, przy ulicach *Bielańskiej* i *Tiumac*; w domu *Lilpopa*, *Orkiestra Krakowska* pod dyrekcją *P. Rajczaka* grać będzie od godz: 6tej wieczorem.

Dziś w **Kawiarni** pod Nr 552, przy ul: *Długiej*, grany będzie **KWINTET** z dobranych **Artystów**, pod **Dyrekcją Pana Michnowskiego.**

Jutro w **Handlu Maiewskiego** przy ulicy *Bednarskiej* na **Śniadanie**: *Jesiotr zrozi*, *Sandacz*, *Szczupak*, *Karp*, *Karás*, *Węgorz*, *Zupa pomidora*, *Pieczeń*, *Poledwica*, etc.